MY HARCERKI ZHR

Wydawnictwo Trifolium
Głównej Kwatery Harcerek ZHR

Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej
Główna Kwatera Harcerek
Warszawa 1998 r.

Wydawca: Główna Kwatera Harcerek ZHR
wydawnictwo TRIFOLIUM
ul. Berezyńska 24 m. 2, 03-904 Warszawa

Przygotował zespół pod redakcją hm. Urszuli Kret
hm. Monika Domagała
hm. Joanna Ligęza
hm. Agata Tatara
phm. Marcin Tatara
na podstawie opracowania uczestników Kursu Podharcmistrzowskiego „PŁOMIENIE '97" – „My harcerze ZHR".

Rysunki: Wojciech Szymczak

Zdjęcia:
Anna Kaczmarz (str. 14, str. 19 góra, str. 21 góra, str. 23, str. 36, str. 37)
Robert Kawałko (str. 19 dół, str. 21 dół, str. 27)
Anna Głód (str. 30)

Wydanie I
Nakład: 10 000 egz.
Wydrukowano w grudniu 1998 r.

ISBN: 83-87898-13-9

Stały punkt sprzedaży: Naczelnictwo ZHR
03-904 Warszawa, ul. Berezyńska 24 m. 2, tel.: (0-22) 617 31 04 w. 23

Mam szczerą wolę,
całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce,
nieść chętną pomoc bliźnim
i być posłuszną Prawu Harcerskiemu.

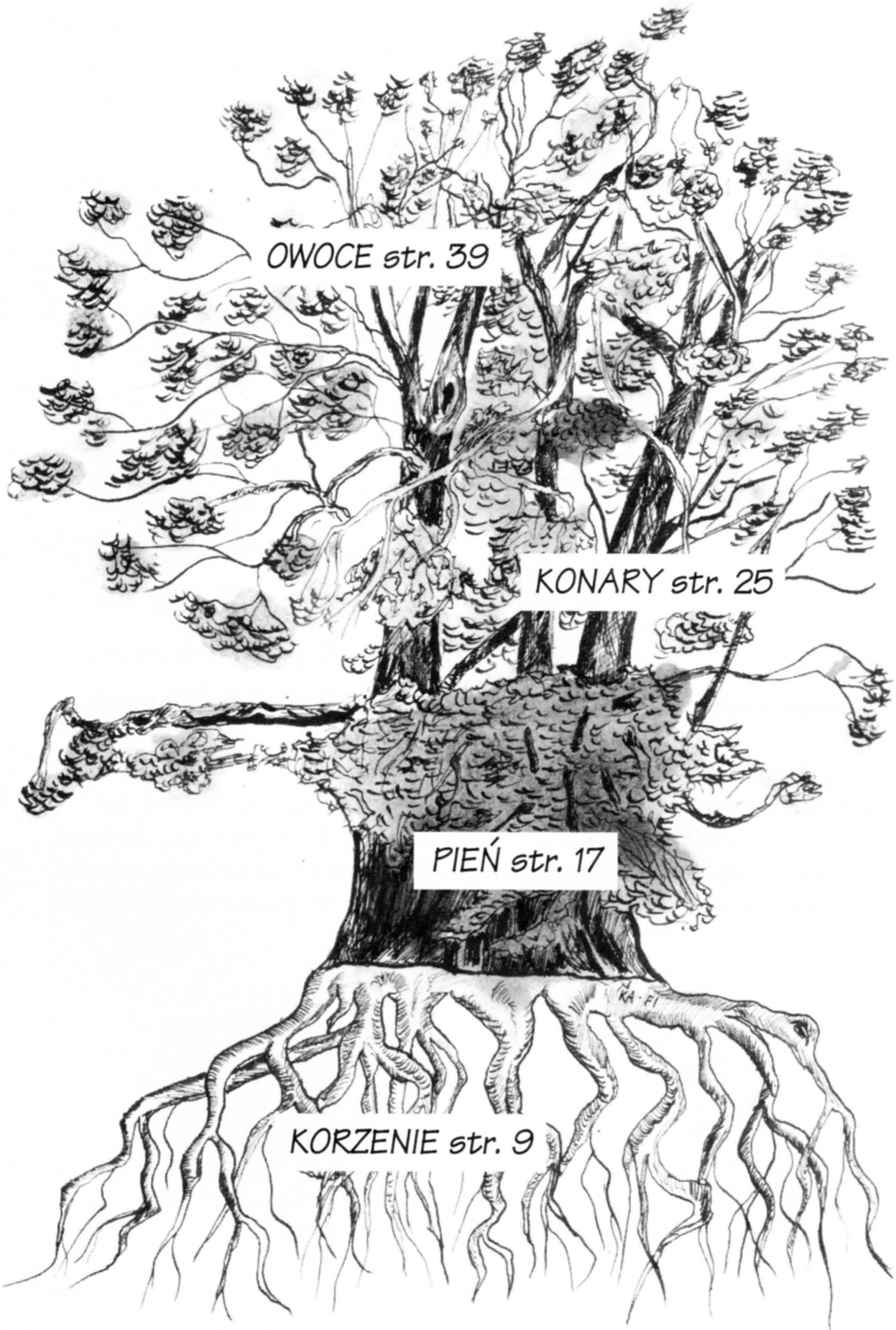

SPIS TREŚCI

WSTĘP

Dzień dobry!

Dzień dobry!

Czy zastałam rodziców Ani?

Tak. Witamy Panią.

Jestem drużynową Państwa córki...

Świetnie, właśnie chcieliśmy się z druhną spotkać i porozmawiać.

Tak najczęściej rozpoczyna się pierwszy kontakt drużynowej z Rodzicami harcerek. Na następnych stronach przedstawiamy przykładowy przebieg rozmowy z instruktorką harcerską. Mamy nadzieję, że zawarte tam informacje poszerzą Państwa wiedzę na temat Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

KORZENIE

Czy mogłaby nam druhna powiedzieć coś o waszej historii?

Skauting powstał w Anglii na początku XX wieku, jako alternatywa dla ówczesnych systemów wychowawczych. Stawiał on na kontakt z przyrodą, grę, zabawę i przygodę. Jego twórcą był gen. Robert Baden-Powell Lord of Gilwell. Nowy system wychowawczy powstał dzięki jego doświadczeniom nabytym w czasie pobytu w Afryce i Indiach. Wbrew pozorom skauting nie był w swych założeniach organizacją paramilitarną.

Naczelny skaut świata
sir Robert Baden-Powell, 1887–1944

W 1907 r. Bi-Pi (tak w skrócie skauci nazywali Baden-Powella) zorganizował na wyspie Brownsea w Wielkiej Brytanii pierwszy obóz skautowy, na którym w praktyce wypróbował swój system wychowawczy. Rok później Bi-Pi wydał książkę *„Scouting for boys"*, która rozpowszechniła skauting na całym świecie. Od tego momentu stał się on najbardziej dynamicznie rozwijającym się ruchem ideowym młodzieży. **W 1913 r. odbył się w Birmingham 3. Wszechbrytyjski Zlot Skautów, na którym wśród 30 tysięcy uczestników pojawiła się 56 osobowa grupa polskich skautów.** W 1920 r. na Jamboree (pierwszym Zlocie Międzynarodowym) Bi-Pi został okrzyknięty Naczelnym Skautem Świata. Gen. Robert Baden-Powell zmarł w Kenii 8 stycznia 1941 r.

Początkowo skauting żeński rozwijał się razem z męskim. Jednak Bi-Pi uznał, że ruch skautek powinien być prowadzony przez kobiety i dlatego w 1910 r. poprosił o pomoc swoją siostrę Agnes. Później ideą skautingu gen.

Robert Baden-Powell „zaraził" także swoją żonę Lady Olave Baden-Powell. To ona zorganizowała żeńską gałąź ruchu skautowego. W 1916 roku napisała „The Girl Guide Movamant" – podręcznik dla skautek. W 1930 r. została Naczelną Skautką Świata. Zmarła w Surry pod Londynem 26 VI 1977 r.

Symbol skautingu żeńskiego

Symbolem skautingu żeńskiego na całym świecie jest trójlistna koniczyna, złota na niebieskim tle. Kolory te symbolizują słońce świecące ponad wszystkimi dziećmi na całym świecie, a trzy płatki oznaczają trzy części Przyrzeczenia Skautowego, a więc: służbę Bogu, pomoc bliźnim i posłuszeństwo Prawu. Igła busoli wewnątrz listka wskazuje prostą i niezmienną drogę do celu, a duże gwiazdki na bocznych płatkach – to Prawo i Przyrzeczenie. Podstawa łodyżki (ogonka listka) ukształtowana wg wzorów heraldycznych – to płomień miłości rozpalony pomiędzy ludźmi na całej ziemi.

A co się wówczas działo na ziemiach polskich?

W Polsce początki harcerstwa (polskiego skautingu) datują się na lata 1909–1911, czyli okres, gdy naród polski walczył o utrzymanie swej tożsamości narodowej oraz przygotowywał się do odzyskania niepodległości. Jesienią 1909 r. pojawiły się w prasie polskiej pierwsze artykuły o skautingu i książce Baden-Powella *„Scouting for boys"*.

Wkrótce została ona przetłumaczona na język polski przez **Andrzeja Małkowskiego (uznawanego za twórcę harcerstwa polskiego)**, a w lipcu 1911 r. ukazało się jej pierwsze wydanie. W całym kraju zaczęły tworzyć się pierwsze drużyny harcerskie. Wbrew woli zaborców kultywowały one polski język i tradycje oraz przygotowywały młodzież do walki o odrodzenie państwa polskiego.

Niezwykle ważnym wydarzeniem dla młodego polskiego harcerstwa było pojawienie się harcerzy na 3. Wszechbrytyjskim Zlocie Skautów w 1913 r. Polska reprezentacja (mimo sprzeciwu zaborców) wystąpiła pod sztandarem z białym orłem w koronie, a na maszcie powiewała biało-czerwona flaga. W przeddzień I wojny światowej skauting na ziemiach polskich liczył ponad 15 tysięcy członków.

W marcu 1911 r. Andrzej Małkowski zorganizował w ramach Sokoła Macierzy kurs skautowy we Lwowie. W czasie jego trwania powstał pierwszy patrol żeński prowadzony przez Olgę Drahonowską (późniejszą żonę

Olga Małkowska
Harcmistrzyni Rzeczypospolitej
(1888–1979)

A. Małkowskiego). Patrol ten wraz z powstałymi nieco później czterema zastępami stał się podstawą **III Lwowskiej** (pierwszej żeńskiej) **Drużyny Skautowej im. Emilii Plater z drużynową Olgą Drahonowską.** W grudniu 1912 r. powołana została Komisja Do Spraw Żeńskiego Skautingu. Zostały opracowane wskazówki p.t. „Skautki polskie", które określały m.in. cele wychowawcze skautingu żeńskiego, wskazania ideowe, teksty prób i wymagania sprawności. W 1913 r. powołana została Sekcja Żeńska Drużyn Skautowych jako Zarząd Główny Żeńskich Drużyn Skautowych. Była ona niezależna od Zarządu Drużyn Skautów, podlegała natomiast Naczelnictwu. Było to w zasadzie formalne uznanie żeńskiego ruchu skautowego niezależnego w swojej działalności od skautingu męskiego. Żeńskie Drużyny powstawały także poza Galicją np. w Wilnie (wrzesień 1912 r.) czy Poznaniu (grudzień 1912 r.). Wybuch I wojny światowej całkowicie zmienił pracę harcerek. Wszędzie gdzie działały włączyły się do pomocy – czy to jako sanitariuszki, czy organizując pomoc potrzebującym, angażowały się także w pracę konspiracyjną. Aktywnie uczestniczyły w odzyskiwaniu przez Polskę Niepodległości.

Kiedy powstała ogólnopolska organizacja harcerska?

W dniach 1–2 listopada 1918 r. w Lublinie odbył się zjazd na którym powołano do życia Związek Harcerstwa Polskiego. Połączył on działające do tej pory różne organizacje harcerskie i skupiał wtedy 30 tys. członków z trzech zaborów. Na zjeździe w 1920 r. przyjęto statut, Prawo i Przyrzeczenie Harcerskie. Pierwszym Przewodniczącym został gen. Józef Haller. Natomiast na zjeździe w Warszawie w 1921 r. została oficjalnie zatwierdzona pracująca już od roku Główna Kwatera Żeńska z hm. Marią Wocalewską jako Naczelniczką na czele. Harcerki stworzyły własny program, oryginalne metody pracy, a także ośrodki „Cisowy Dworek" czy szkoła na Buczu.

Stworzyły też podwaliny pod rozwój ruchu zuchowego. Fakt, że w 1932 r. została zorganizowana Światowa Konferencja Skautek na Buczu, na której była obecna Naczelna Skautka Świata Lady Olave Baden-Powell, świadczy o wysokim poziomie pracy, jakim mogły pochwalić się harcerki.

Rozwój harcerstwa został przerwany wybuchem II wojny światowej.

Jak wyglądało harcerstwo w czasie wojny?

Organizacja Harcerek rozpoczęła przygotowania do działania podczas wojny już w marcu 1938 r. kiedy to powołane zostało **Pogotowie Harcerek,** którego komendantką została **hm. Józefina Łapińska.** W trakcie kampanii wrześniowej harcerki brały udział we wszystkich możliwych działaniach od pomocniczej służby po czynną walkę (Katowice). Okupacja zmusiła Organizację Harcerek do przejścia do działań konspiracyjnych. W swojej pracy znana była pod kryptonimami: **Szare Szeregi Żeńskie, Związek Koniczyn, Bądź Gotów.** Formalnie Naczelniczka Harcerek odwołała Pogotowie 25 III 1945 r. i zwolniła jej komendantkę. Harcerki w czasie okupacji pełniły służbę wszędzie tam, gdzie były potrzebne – od opieki nad dziećmi po czynną walkę z bronią w ręku (np. w Powstaniu Warszawskim). Potrafiły pełnić służbę nawet w miejscu tak nieprawdopodobnym jakim był obóz koncentracyjny – w Ravensbrück. Od listopada 1941 r. do wyzwolenia czyli do kwietnia 1945 r. działało w obozie 7 zastępów harcerek czyli drużyna „Mury" z drużynową hm. **Józefą Kantor**, przedwojenną instruktorką Komendy Śląskiej Chorągwi Harcerek. W 1944 r. działało w podziemnym harcerstwie 18 chorągwi męskich i 14 chorągwi żeńskich. Oprócz Szarych Szeregów, harcerki działały również w Hufcach Polskich (innej konspiracyjnej organizacji harcerskiej) a także w szeregu środowisk, które nie nawiązały kontaktów z szarymi szeregami.

Co działo się po wojnie?

W miarę zajmowania ziem polskich przez wkraczającą Armię Czerwoną zaczęły ujawniać się samorzutnie drużyny i środowiska harcerskie. Rozpoczął się bardzo intensywny i spontaniczny proces odtwarzania struktur harcerskich. Równocześnie nowe, komunistyczne władze, świadome zagrożenia jakim było wychowanie patriotyczne w harcerstwie, usiłowały przejąć kontrolę nad odradzającym się ruchem. Spowodowało to bezpardonową i brutalną walkę z przedwojenną kadrą oraz legendą, na jaką zapracowało harcerstwo w okresie okupacji. Zaczęto narzucać kadrę posłuszną nowym władzom, bezkrytycznie wprowadzającą obce ideowo i moralnie treści.

Część środowisk widząc co się dzieje wróciła do konspiracji, część podjęła walkę o utrzymanie minimum niezależności w ramach nowego systemu. W latach 1948–1950 władze konsekwentnie zmierzały do uzależnienia harcerstwa i zerwania ze skautowymi korzeniami. Niemożność opanowania ruchu spowodowała decyzję o jego likwidacji. W 1950 roku zakazano noszenia munduru i odznak harcerskich. W miejsce ZHP utworzono Organizację Harcerską Polski Ludowej podporządkowaną ZMP, a wzorowaną na strukturze i programie Radzieckiej Organizacji Pionierskiej im. Włodzimierza Lenina. Nie była to jednak organizacja pracująca metodą harcerską lecz zcentralizowana, całkowicie uzależniona od PZPR masowa organizacja młodzieżowa. Jej celem było wychowanie prawdziwego komunisty-internacjonalisty.

Przemiany jakie zaistniały w Polsce w 1956 r. rozbudziły nadzieję na odbudowę Harcerstwa. Częściowo samorzutnie, odradzały się środowiska i całe jednostki harcerskie. Te działania doprowadziły w grudniu 1956 r. do zaproszenia do udziału w zjeździe ZMP w Łodzi m.in. byłych instruktorów harcerskich skupionych wokół Aleksandra Kamińskiego. Ostatecznie zjazd ten ogłosił „odrodzenie" ZHP. Ta chwilowa odwilż trwała tylko dwa lata. Od 1958 r. ponownie rozpoczął się proces podporządkowywania harcerstwa PZPR. Nie było mowy o samodzielności programowej, przymusowa koedukacja, „po staremu" skauting okazał się narzędziem imperializmu zachodniego.

Lecz to co było oficjalnym działaniem w bardzo wielu środowiskach było przykrywką do prowadzenia normalnej harcerskiej pracy wychowawczej. Jej efektem było powstanie w 1980 roku – czasie próby przełamania systemu komunistycznego w Polsce – **Kręgów Instruktorów Harcerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM)**. Tych przemian nie doczekała niestety Olga Małkowska. Zmarła 15 I 1979 r. w Zakopanem. Kręgi podjęły otwarte działania zmierzające do odrodzenie się harcerstwa. Powstał też Niezależny Ruch Harcerski. W związku z wprowadzeniem stanu wojennego w grudniu 1981 r. i braku możliwości dalszej pracy Rada Porozumienia KIHAM podjęła w październiku 1982 r. decyzję o samorozwiązaniu się Kręgów.

Odznaka Kręgów Instruktorów Harcerskich im. A. Małkowskiego

Następnym krokiem ku niezależności harcerstwa było działanie Ruchu Harcerstwa Rzeczypospolitej. Jego widocznym działaniem była Biała Służba czyli służba sanitarna i porządkowa pełniona w Polsce przez harcerki i harcerzy podczas wszystkich wizyt Ojca Świętego, czy też uroczystości związane z obchodami rocznic patrio-

Stylizowana lilijka z biało-czerwoną wstążką – symbol ZHR

tycznych np.: pogrzeb „Ponurego", 50-lecie Szarych Szeregów. Działania te spotykały się czasami z bardzo ostrą reakcją władz. Często dochodziło do usuwania niepokornych instruktorek i instruktorów z ZHP.

Z czasem zaczęły powstawać niezależne od ZHP środowiska harcerskie np. Polska Organizacja Harcerska. Efektem tych działań był ogłoszony 22 maja 1988 r. List Otwarty do Społeczeństwa wyrażający zaniepokojenie sytuacją zaistniałą w ZHP, a podpisany przez 80 przedstawicieli środowisk harcerskich i autorytety społeczne. Okazał się on prawdziwym szokiem dla ówczesnych władz państwowych. Sytuacja polityczna w Polsce na przełomie 1988/89 roku umożliwiła powstanie dwóch dużych niezależnych od ZHP organizacji harcerskich wywodzących swoją działalność z RHR-u – 12 lutego 1989 r. zebrani w Warszawie instruktorzy powołali do życia **Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej**, a 19 marca 1989 r. w Krakowie powstał **Związek Harcerstwa Polskiego (rok założenia 1918)**. Dążąc do wzmocnienia działań mających na celu odrodzenie ruchu harcerskiego obie te organizacje, realizujące w swej pracy tradycyjny harcerski ideał służby Bogu, Polsce i bliźnim **7 października 1992 r.** połączyły się w jeden związek, który przyjął nazwę **Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej**. W Związku tym znalazła się przytłaczająca większość środowisk harcerskich wywodząca swoją działalność z RHR-u. Rozpoczęła się również odbudowa samodzielności organizacyjnej harcerstwa żeńskiego, z jego odrębną strukturą organizacyjną i programową. Wielką pomocą dla młodej organizacji były wskazówki ostatniej Naczelniczki Harcerek przedwojennego ZHP hm. Zofii Florczak, która bardzo chętnie dzieliła się swoimi doświadczeniami.

Hm. Zofia Florczak w harcówce 19 KLDH

Harcerska Kapliczka

I jeszcze kilka słów o dwóch ważnych dla ZHR wydarzeniach. 13 sierpnia 1996 r. na Jasnej Górze, instruktorzy i harcerze ZHR dokonali Aktu Zawierzenia Matce Bożej Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Po uroczystościach w Częstochowie udali się z pielgrzymką do Ojca Świętego Jana Pawła II. W roku 1998 ponownie wyruszyliśmy do Wiecznego Miasta – tym razem ze specjalnym darem dla Ojca Świętego. Tym darem jest Harcerska Kapliczka, która po odbyciu peregrynacji przez polskie drużyny w kraju, na Wschodzie oraz wśród drużyn ZHP p.g.K. w roku 2000 wróci do Ojca Świętego.

14 marca 1998 do ZHR przystąpiły środowiska i instruktorzy dotychczas działającej samodzielnie **Polskiej Organizacji Harcerskiej**.

Z niezależnych środowisk odrębną drogę wybrały drużyny związane z Harcerską Służbą Liturgiczną. Utworzyły one Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza".

PIEŃ

Zapoznaliśmy się z historią Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej. Teraz chcielibyśmy się dowiedzieć jaka wam przyświeca idea i jakie sobie stawiacie cele?

Postaram się wyczerpująco odpowiedzieć na Państwa pytanie. Zacznę od omawiania idei, wokół której gromadzą się harcerki. Jest ona zawarta w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim, których tekst określa statut ZHR. Jej kanon stanowią trzy podstawowe wartości: Bóg, Polska, Bliźni. Jednak harcerstwo to coś więcej niż nasza organizacja. To przede wszystkim styl bycia, który można nazwać **Wielką Przygodą Życia.**

Chcielibyśmy poznać zasady, według których postępujecie.

Sposób postępowania harcerek określa Prawo Harcerskie:

Prawo Harcerskie

1. *Harcerka służy Bogu i Polsce i sumiennie spełnia swoje obowiązki.*
2. *Na słowie harcerki polegaj jak na Zawiszy.*
3. *Harcerka jest pożyteczna i niesie pomoc bliźnim.*
4. *Harcerka w każdym widzi bliźniego, a za siostrę uważa każdą inną harcerkę.*
5. *Harcerka postępuje po rycersku.*
6. *Harcerka miłuje przyrodę i stara się ją poznać.*
7. *Harcerka jest karna i posłuszna rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.*
8. *Harcerka jest zawsze pogodna.*
9. *Harcerka jest oszczędna i ofiarna.*
10. *Harcerka jest czysta w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.*

Kiedy powstało Prawo Harcerskie?

Nasze Prawo jest wzorowane na Prawie Skautowym ułożonym przez gen. Roberta Baden-Powell'a. Na język polski zostało ono przetłumaczone w 1911 r. W 1919 przeredagowano i uzupełniono tekst Prawa i Przyrzeczenia Harcerskiego. Obecna wersja została spisana w 1932 r.

Jeśli wasze Prawo ma już tyle lat, to czy nie straciło na aktualności? Przecież na świecie zaszły ogromne zmiany kulturowe. Niektóre punkty Prawa wydają się już anachroniczne, np. Harcerka postępuje po rycersku?

Po II wojnie światowej opracowano szereg wersji Prawa Harcerskiego odbiegających w mniejszym lub w większym stopniu od tekstu przedwojennego. Próbowano na siłę zastąpić Boga socjalizmem, nadać współczesne brzmienie poszczególnym punktom. W wielu środowiskach nie były one akceptowane i stosowano tekst tradycyjny, co często wiązało się z szykanami ze strony władz ZHP. W latach osiemdziesiątych środowiska Ruchu powróciły do przedwojennej roty Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego. Okazało się, że ten tekst, utwierdzony tradycją i wolny od naleciałości ideologicznych najlepiej odzwierciedla ideę przewodnią harcerstwa i nie stracił na aktualności. Ideały w nim zawarte okazały się ponadczasowe. Angielskie prawo skautowe od powstania po dziś dzień ma niezmienione brzmienie. Za przykład może też posłużyć Dekalog, który ma już ponad trzy tysiące lat, a jego przesłanie moralne jest nadal aktualne. Natomiast należyte powiązanie Prawa Harcerskiego z najważniejszymi współczesnymi potrzebami wychowawczymi odbywa się poprzez modyfikację komentarza do Prawa.

No właśnie. Wiele sformułowań, zawartych w waszym Prawie jest dla nas niejasnych, czy mogłaby druhna je dla nas krótko skomentować?

Pierwszy punkt Prawa jest fundamentem, na którym mamy budować swoje harcerstwo, wyznacza zadania jakie stoją przed każdym z nas. Harcerka swoje postępowanie, każdą chwilę swego życia opiera na prawie i woli bożej. Równie ważną wartością jest dla nas Ojczyzna, rozumiana jako wspólnota ludzi, tradycja, język, ziemia ale i wspólna przyszłość. Harcerka jest częścią tej wspólnoty, musi rozumieć do czego ją to zobowiązuję a swoje obowiązki wobec niej świadomie stawiać przed swą korzyścią.

W dzisiejszym świecie modne jest zastępowanie Boga bożkami, które dają poczucie złudnej wolności prowadzącej do zniewolenia. Władza, pieniądze, sekty – to tylko pozory. Do wolności wyswobodził nas Chrystus i tylko tej, prawdziwej wolności warto strzec.

Słowo Ojczyzna jest dziś spychane na margines naszego życia. A przecież tak wiele jej zawdzięczamy. Dlatego harcerka sumiennie służy Ojczyźnie. Tym bardziej że dziś służba dla niej nie musi obejmować czynów wielkich i bohaterskich. Wystarczy że codziennie będzie sumiennie wypełniała swoje obowiązki, sumiennie podchodziła do nauki, by w ten sposób przygotować się do roli jaką jej wyznaczy życie. Będzie broniła dobrego imienia Polski, szanowała rodzinę, tradycję, dbała o wspólną własność, bez względu na okoliczności.

Msza polowa na obozie harcerskim

Na słowie harcerki polegaj jak na Zawiszy. Co to znaczy?

Drugi punkt mówi, że harcerka ceni swą godność, jest rzetelna, prawdomówna i punktualna, nie rzuca słów na wiatr. Brzydzi się kłamstwem, obłudą i obmową. Za wzór do naśladowania Prawo stawia nam Zawiszę Czarnego, który słynął ze szlachetności, prawości oraz poczucia swej godności. Harcerka tak jak on musi dążyć do Prawdy. Musi stać po stronie Prawdy mimo iż może ją to wiele kosztować. Nie plotkuje, nie obmawia, nie oczernia. Potrafi uczciwie przedstawiać swoje osądy. Nie chwali kogoś w oczy a krytykuje za jego plecami. Chce być uczciwa, nie oszukuje, nie przywłaszcza sobie cudzej własności.

A trzeci punkt? Czy jest trudny do realizacji.

Harcerka jest pożyteczna, niesie pomoc bliźnim czyli postępuje zgodnie z przykazaniem miłości – kochaj bliźniego swego jak siebie samego. Codziennie stara się wyświadczyć przyjacielską przysługę, spełnić dobry uczynek. Nie przejdzie obojętnie obok potrzebującego. Harcerka jest pożyteczna w domu, szkole, w pracy i społeczeństwie bowiem harcerstwo to gotowość pomaga-

Akcja na rzecz dzieci chorych na mukowiscydozę – Kraków

nia innym. Nie znaczy że ma wszystko robić za nich, lecz nieść bezinteresowną pomoc potrzebującym.

W punkcie czwartym waszego Prawa także jest mowa o bliźnich...?

Tak. Punkt ten odnosi się do naszego stosunku do bliźniego. Harcerka w każdym widzi takiego samego człowieka jakim ona sama jest, niezależnie od wykształcenia, zamożności, stanowiska, narodowości, wyznania czy koloru skóry, jest przyjaciółką całego świata. Wszyscy ludzie są dziećmi jednego Ojca, każdemu należy się szacunek, prawo do życia, wolności, sprawiedliwości, prawdy i miłości. Harcerka jest przeciwna wszelkiej niesprawiedliwości, przeciwdziała złu i nienawiści, stara się akceptować ludzi takich jakimi są, z ich wadami i ułomnościami. Jest gotowa bronić życia każdego człowieka, w każdej formie tego życia. Jest przeciwna czystkom narodowym, rasowym i religijnym, eutanazji oraz aborcji.

To takie trochę dziwne – harcerka ma postępować po rycersku?

Rzeczywiście, ten punkt Prawa ma bardzo „męskie" brzmienie. Nie trzeba jednak go omijać, ani zmieniać brzmienia. Przecież chłopcy też nie traktują go dosłownie i nie pojedynkują się. Rzecz w tym, co jest uniwersalne ze starych kodeksów rycerskich: w honorze. I tu nie ma znaczenia płeć. Znów można by nawiązać do legendarnego Zawiszy. Po prostu harcerka ma swoim postępowaniem dawać przykład, normy powinny być dla niej jasne i niezmienne, kierować się w życiu etyką, honorem, okazywać szacunek starszym, powinna bronić słabszych, umieć się nad nimi pochylić. Jest karna, nie boi się trudnych sytuacji, o tym będzie jeszcze dalej. Pracuje nad swoim charakterem „Aby zmienić świat i ludzi wpierw stara się zmienić siebie". I jeszcze jeden aspekt – słowo dama nie znaczy dziś tyle co dawniej, lepiej będzie powiedzieć: Harcerka ma klasę!

Dużo czasu spędzacie na łonie natury. Jaki jest wasz stosunek do przyrody?

O tym mówi szósty punkt Prawa. Harcerka ciesząc się pięknem przyrody, korzystając z jej darów sam czuje się jej cząstką. Stara się poznać zawartą w niej mądrość. Jest przyjaciółką zwierząt, nie pozwala ich dręczyć. Chroni swe środowisko, dba o rozwój przyrody i ceni jej piękno. Widzi w przyrodzie harmonię wszechświata, której coraz częściej brakuje w cywilizacyjnym zamęcie. Dlatego stara się bronić przyrodę przed zniszczeniem, nie zaśmieca i nie zatruwa jej. Chroni bogactwa życia, stara się by przyby-

Harce harcerek

wało drzew i roślin, chroni ptaki i zwierzęta oraz opiekuje się nimi. Raduje się pięknem swego kraju i świata.

To wspaniały punkt, z tym posłuszeństwem Rodzicom. Możemy się spodziewać, że Druhna będzie naszą sojuszniczką? Tylko czy nasza córka da się na to namówić?

Oczywiście, w wychowaniu jesteśmy sojusznikami rodziny. Sprawa uczenia się dyscypliny jest wprawdzie trudna, ale krok po kroku możliwa. Że dobrze pojęta karność jest przydatna w życiu harcerka przekonuje się już na pierwszych zbiórkach, na obozie, poprzez przykład innych harcerek, także przełożonych. Już po pierwszych obozach zaczyna rozumieć potrzebę dyscypliny w zastępie, drużynie, uczy się odnosić to do życia codziennego. Najpełniej rozumie to, kiedy sama staje się przełożoną – choćby zastępową. Myślę, że zaczyna też wtedy rozumieć wiele „niepopularnych" decyzji swoich Rodziców. Ważne jest też, że w drużynowej znajdzie „bratnią duszę", która pomoże w trudnej chwili, wesprze ale jasno przypomni, że karność i dbałość o harmonijne współżycie w rodzinie jest potrzebna i aktualna w każdym momencie.

Co oznacza pogoda? Czy harcerka ma być zawsze uśmiechnięta i beztroska?

Niekoniecznie zawsze uśmiechnięta, bo są w życiu chwile powagi, i na pewno nie beztroska. To bardzo piękny punkt Prawa Harcerskiego, niezwykle trudny, pomimo lekkiego brzmienia. Mówi o pogodzie ducha – na co dzień, pomimo wszelkich kłopotów, trudności. To potrzeba i umiejętność wychodzenia

Chwila przerwy – pląs łódzkich harcerek.

naprzeciw trudnościom z podniesioną głową, z odwagą. Pogoda oznacza też nadzieję. Życie nadzieją i wiarą pozwala nie tracić pogody ducha. Radość z życia powinna zawsze wygrać w duszy harcerki z przygnębieniem, trudną czasem codziennością. Harcerka nie narzeka na los, tylko dzielnie stawia mu czoło, nie zniechęca się niepowodzeniem, bo wie, że trudności są potrzebne, że po nich nadchodzą zawsze piękne chwile, że trud się opłaca, po prostu jest optymistką. Poza tym harcerka kocha życie, docenia jego czar i niepowtarzalny dar, jakim ono jest. Jakże być w takiej sytuacji ponurą?

Ważna jest także ta pogoda zwyczajnie rozumiana: uśmiech na co dzień, umiejętność śmiania się z różnych sytuacji, czasem z własnych słabości. Nie byłoby dobrze, gdyby harcerka była pozbawiona poczucia humoru. W praktyce to przekłada się na umiejętność rozjaśnienia ponurych chwil sobie i innym: może piosenką, pląsem, zabawą, dobrym słowem, a może modlitwą. Na pewno każdy kiedyś widział drużynę harcerek, która czekając na spóźniony pociąg nie narzeka, ale wesoło wykorzystuje czas.

A poza tym wszystkim, skoro mowa o nas – dziewczętach, to „złość piękności szkodzi".

Oszczędna i ofiarna? Czy to możliwe?

Dziewczyna w swoim życiu harcerskim powinna nauczyć się żyć: dobrze żyć. Nie powinna tracić czasu i pieniędzy na sprawy niepotrzebne. Powinna nauczyć się być gospodarną kobietą. To może brzmi dziwnie, ale jest niesłychanie cenne. Taka postawa jest trudna w dzisiejszych czasach. Nie oznacza to jednak „węża w kieszeni" ani tego, że harcerka ma żyć i wyglądać jak z innej epoki.

Oszczędna czyli rozsądna. Rozsądku trzeba się w dzisiejszych czasach uczyć. Umiejętne wydawanie pieniędzy, odpowiednia ilość czasu poświęcona na rozrywkę i wypoczynek, ich dobór – tego może nauczyć harcerskie życie. A ofiarna to miłosierna. Znów trudne słowo. Harcerstwo uczy patrzenia wokół siebie, zauważania potrzeb innych, nie tylko potrzeb materialnych, uczy poświęcać czas ludziom i sprawom ważnym, uczy życia w którym „dawanie" z siebie, czyli służba staje się radością, pozwala na pogodę ducha. I znów pięknie połączyły się nam dwa sąsiednie punkty – to pokazuje jak spójnie i trafione jest nasze prawo.

To z czym Druhna połączy tę słynną harcerską abstynencję?

Dla harcerki, która kieruje się drogowskazami dziewięciu pierwszych punktów, zakaz w punkcie dziesiątym nie jest dziwny ani trudny. Można na-

wet zaryzykować, że nie jest potrzebny – bo to wszystko zostało już, innymi słowy, powiedziane.

Oszczędność i ofiarność uczy mądrze rozpoznawać rzeczywiste potrzeby od zachcianek. „Znika" więc problem używek. Ofiarność, służba, pożyteczne życie, karność wewnętrzna: to wszystko sprzyja czystym myślom, słowom, uczynkom, mówiąc troszkę żartobliwie – nie daje czasu i możliwości na inne.

Pogoda ducha, radość życia pozwalają na wnoszenie w życie własnej wyjątkowości, dają dystans wobec „towarzystwa", które zachęca do złego. Pogodna, kochająca przygodę życia harcerka nie znajdzie nic atrakcyjnego w używkach, nałogach, w wulgarnym towarzystwie, nie imponuje jej taki styl życia. Dla harcerki odpowiedzialnej za swoje słowo – czystość ich jest oczywistością.

To może taki punkt jest rzeczywiście niepotrzebny?

Oczywiście, że nie! Stawia on sprawy bardzo jasno a to także jest bardzo potrzebne we współczesnym świecie, potrzebne w wychowaniu, jeśli ma ono być oparte na konkretnych zasadach. To cenne dopełnienie naszego wizerunku.

To bardzo piękne o czym Druhna mówiła, ale czy nie nazbyt nudne i poważne, może nawet trochę niedzisiejsze?

Harcerka z drużyny konnej

Harcerka nie jest poważna, patetyczna i oderwana od rzeczywistości, nie takie dziewczyny chcemy wychować. Harcerki powinny być odważne, gotowe do podjęcia służby ale też radosne, zżyte z przyrodą, pełne fantazji, kochające życie, przygotowane do życia. Posiadające poczucie humoru, rozśpiewane, potrafiące zabawić towarzystwo,

zaopiekować się zarówno chorym, czy starszym człowiekiem, jak i dzieckiem. Rzetelne i twórcze, ciekawe świata, umiejące się uczyć, szanujące i zgłębiające własną historię i kulturę i dobrze władające językami obcymi. Radzące sobie równie dobrze w lesie, na biwaku, w górach jak i we własnej kuchni i przy komputerze.

Tradycja i nowoczesność. Czy takie są cele wychowania w harcerstwie?

Na pewno. Chociaż to oczywiście nie wszystko. To jakby efekty działania i postawy harcerki. Podstawą, dla nich i ich źródłem jest życie oparte na ideałach zawartych w Prawie Harcerskim, wyrażonych w Przyrzeczeniu.

Jak chcecie to osiągnąć?

Naszym „starym" harcerskim sposobem – nazywamy go **metodą harcerską**. Za chwilę Państwu o niej opowiem, teraz chciałabym tylko powiedzieć o jednym z najważniejszych elementów tej metody jakim jest przykład instruktorów. Wszystkich nas obowiązuje jedno Prawo Harcerskie, starsi pokazują młodszym, że życie w myśl jego idei jest możliwe, jest piękne, fascynujące, owocne. Pokazują, że ta harcerska idea się nie starzeje.

Na koniec chcielibyśmy dowiedzieć się czegoś o waszym Przyrzeczeniu.

Przyrzeczenie składają harcerki po kilku miesiącach przynależności do ZHR-u. Jest ono potwierdzeniem świadomego wyboru podążania przez życie zgodnie z Prawem Harcerskim. Przyrzekając całym życiem służyć Bogu i Polsce jeszcze raz podkreślamy, że naszym celem jest żyć zgodnie z wiarą i etyką chrześcijańską. Pamiętając o tym wielkim darze jakim jest wolność i czerpiąc siłę z narodowej tradycji do budowania wspólnej przyszłości. Deklarujemy także chęć niesienia bezinteresownej pomocy innym oraz wierność zapisanym w Prawie Harcerskim ideałom, które Państwu przed chwilą przedstawiłam. Można powiedzieć, że Przyrzeczenie jest fundamentem, na którym budowana jest nasza wielka przygoda życia.

KONARY

Druhno – młodsza córka chodzi do drugiej klasy, czy ona może zostać harcerką?

Oczywiście, tylko, że harcerki w tym wieku nazywają się zuchami.

Czy zuchy powstały niedawno? Z moich harcerskich czasów pamiętam, że zuchów nie było w naszym środowisku?

Mogło się tak zdarzyć. Być może brakowało odpowiednio przygotowanej kadry. Mimo pozorów beztroskiej zabawy, praca z zuchami to bardzo odpowiedzialne zadanie i nie każdy może jej sprostać. Historia ruchu zuchowego rozpoczęła się niewiele później od historii harcerstwa. Krótko o tym opowiem.

Pierwsza gromada zuchowa powstała w 1914 roku przy drużynie harcerek Olgi Małkowskiej. Ruch „młodszych harcerek" nazwano **Krasnoludkami**.

W 1918 r. Jadwiga Zienkiewiczówna wydała książkę p.t. „Związek zuchów czyli młodszych harcerzy". W 1921 r. przy Wileńskiej Komendzie Chorągwi powstał wydział metodyczny pod kierownictwem hm. Jadwigi Falkowskiej, a w roku 1927 w Lubowidzu k/Lidzbarka odbyła się I Konferencja Kierowniczek Pracy z Zuchami.

Rok 1928 to powstanie przy Głównej Kwaterze Wydziału Zuchów z hm. Jadwigą Zienkiewiczówną na czele, który opracował:

* Wytyczne programowe
* Prawo Zucha (9 punktów)
* Wymagania na gwiazdki
* Wymagania na sprawności
* Regulaminy mundurowy

Wychodziło także pisemko „Zuch" pod redakcja Jadwigi Zienkiewiczówny.

Do wybuchu II wojny światowej ruch zuchowy rozwijał się bardzo dynamicznie, a tworzyły go 3 Wielkie zuchmistrzynie Jadwiga Zienkiewiczówna, Jadwiga Zwolakowska, Jadwiga Falkowska. W Organizacji Harcerzy duże znaczenie dla ruchu zuchowego odegrał Aleksander Kamiński.

Rok 1989 rozpoczyna zmiany w metodyce zuchowej. Pod redakcją druhny hm. Wiesławy Stojek zostały opracowane nowe regulaminy sprawności i gwiazdek zuchowych w systemie Tęczowym, o którym jeszcze opowiem.

Czym to się różnią zuchy od harcerek?

Zuchy to dzieci w wieku 7–11 lat, pracujące w gromadzie która liczy od 15 do 30 zuchów. przychodzą na zbiórki raz w tygodniu, mniej więcej na dwie godziny. Zbiórki gromady odbywają się całością w przeciwieństwie do drużyny harcerek. Nie ma oddzielnych zbiórek szóstek zuchowych (odpowiednik zastępu).

Zuchy chcą się przede wszystkim bawić, uczestniczyć w ciekawych grach, zdobywać gwiazdki i sprawności.

Robią to pod czujnym okiem drużynowej, która tak układa plan zbiórki, dobiera zabawy, by zuchy zrozumiały i nauczyły się pracować, bawić – po prostu żyć zgodnie z Prawem Zucha.

Prawo Zucha

1. *Zuch kocha Boga i Polskę.*
2. *Zuch jest dzielny.*
3. *Zuch mówi prawdę.*
4. *Zuch pamięta o swoich obowiązkach.*
5. *Wszystkim z zuchem jest dobrze.*
6. *Zuch stara się być coraz lepszy.*

Co zuchy robią na zbiórkach?

Zuchy najczęściej na zbiórkach bawią się w „coś" lub „kogoś". Zbiórka zuchowa to spotkanie np.: wielkich podróżników, aktorek, miłośniczek przyrody itp. Kilka zbiórek tworzy tzw. cykl zabawowy dotyczący danej zabawy w „Coś" lub „Kogoś" np. bawiąc się w teatr zuchy zapoznają się z pracą aktora, uczestniczą w przedstawieniu teatralnym, same przygotowują teatrzyk, zdobywają sprawności związane z tym cyklem.

W wielkiej zabawie tematycznej budują scenę teatralną, robią potrzebne rekwizyty, ćwiczą dykcję, śpiew, uczą się wybranych ról. Poznają różne ro-

dzaje teatru, mogą także spotkać się z aktorem, lalkarzem. Zbiórka jest pewnego rodzaju przygodą którą przeżywa zuch.

Cały czas zuchy są pod opieką drużynowej?

Tak. To są mimo wszystko małe dzieci i wymagają opieki. Drużynowej pomaga przyboczna. Nawet gdy zuchy wychodzą na zwiad, zawsze w ich pobliżu jest drużynowa lub przyboczna.

Zbiórka to zabawa i nic więcej, tak jak zabawa w teatr?

Istotą pracy zuchowej jest **wychowanie poprzez zabawę**, która wraz z wiekiem traci swoje znaczenie. Już inaczej zaczyna się praca z zuchami trzeciej gwiazdki. Formy pracy z zuchami są odpowiednio dostosowane do ich wieku. Bo bawiąc się z zuchami np. w teatr realizujemy takie cele jak:

- **cel poznawczy** – poznanie pracy, zawodu aktora,
- **cel kształcący** – kształcenie umiejętności wymowy, ładnej dykcji, poprawnej polszczyzny,
- **cel wychowawczy** – umiejętność współżycia w grupie, wspólne działanie, podejmowanie decyzji.

Zabawa to metoda naszej pracy. Najpierw stawiamy sobie **cel**, co chcę osiągnąć i obieram **metodę** – czyli sposób, drogę, która pozwoli mi na zrealizowanie tego celu, a to jest właśnie w przypadku zuchów – zabawa. Stąd tworzy się **cykle zabawowe**. Do zabawy zaś dobiera się formy pracy.

Zuchowych form pracy jest 10 – gry i ćwiczenia, piosenki i pląsy, gawęda, majsterka, teatr, pożyteczne prace i umiejętności, krąg rady, obrzędowość, zwiad, zabawa tematyczna.

Czy zuchy zdobywają jakieś stopnie lub sprawności?

Cały regulamin zdobywania kolejnych gwiazdek (czyli zuchowych stopni) zapisany jest w tzw. **systemie tęczy** – czyli 5 różnych dziedzinach wychowania ułożonych w 5 kolorach. I tak kolejno kolory oznaczają:

Czerwony – związany jest z uczuciem, a więc Prawo Zucha, koleżeńskość, uczucia religijne, opiekuńczość
Żółty – odnosi się do znajomości symboli narodowych, zabytków, miejsca zamieszkania
Zielony – związany jest z przyrodą
Niebieski – wiąże się z otoczeniem – ja – rodzina – ludzie wokół mnie
Fioletowy – to gromada, zwyczaje, obrzędy, funkcje w gromadzie.

Zuchy zdobywają kolejno 3 gwiazdki. Zuchem **pierwszej gwiazdki** (zuch wtajemniczony) może zostać dziewczynka która ukończyła 8 lat, w czasie rocznego pobytu w gromadzie chętnie przychodziła na zbiórki, jest dla wszystkich miła, dobrze się czuje w gromadzie. W trakcie próby złożyła Obietnicę Zucha.

OBIETNICA ZUCHA

„Obiecuję być dobrym zuchem i zawsze przestrzegać Prawa Zucha"

Zuchem **drugiej gwiazdki** (zuch sprawny) może zostać dziewczynka, która ukończyła 10 lat i przez rok od pierwszej gwiazdki brała aktywny udział w życiu gromady. Samodzielnie podejmowała realizację konkretnych zadań lub funkcji w gromadzie, starała się być pożyteczna w domu.

Zuchem **trzeciej gwiazdki** (zuch opiekuńczy) może zostać dziewczynka mająca 10–11 lat, która minimum przez rok od otrzymania II gwiazdki pracuje w gromadzie. Staje się zuchem, który opiekuje się młodszymi dziećmi (dom, podwórko) organizując dla nich zabawy itp., rozpoczynając w ten sposób służbę.

Do systemu gwiazdek dopasowane są odpowiednio sprawności, przy pomocy których zuch zdobywa wiedzę i osiąga postawę wymaganą przez regulamin gwiazdek.

Spanie pod namiotami w wakacje – czy to też dla zuchów?

Zdecydowanie nie! Nie odbierajmy zuchom tej radości kiedy mogą pojechać już jako harcerki na obóz i spać pod namiotem. Metodyka zuchowa nie jest dopasowana do namiotów. Należy zapewnić dzieciom jak najlepsze warunki zarówno pod względem gospodarczym jak i metodycznym.

A czy też np. obierają ziemniaki?

Nie. Na kolonii jest fachowa kadra, która przygotowuje posiłki, ale jeśli zuchy zdobywają sprawność w której wymagana jest np. pomoc w kuchni to oczywiście mogą obierać ziemniaki.

Jak długo można być zuchem?

Zuchowanie kończy się po IV klasie, czyli w wieku 11 lat. Zuchy trzeciej gwiazdki przygotowują się do przejścia do drużyny harcerskiej, gdzie kontynuowany jest proces wychowawczy, stąd tak ważna jest współpraca między gromadą zuchową a drużyną harcerską.

Jak zatem działa drużyna harcerska?

Drużyna harcerska to podstawowa jednostka organizacyjna ZHR a zarazem podstawowe środowisko, w którym wychowywujemy dzieci do niej należące, zgodnie z naszą metodą.

Czy moglibyśmy poznać te metody?

Elementy metody harcerskiej można przedstawić w postaci ręki. Ramię to świeże powietrze, życie na łonie przyrody, **bliskość z naturą**, w której odnajdujemy piękno Bożego świata, harmonię i mądrość natury. Stąd tak ważnym elementem naszej pracy są obozy pod namiotami, częste biwaki i wycieczki. Dłoń symbolizuje **dobrowolność** bycia harcerką. Tylko te osoby, które świadomie chcą podążać naszą drogą mogą być w naszej organizacji. Na siłę nikogo się nie da zmienić w sposób trwały. Kciuk symbolizuje **system zastępowy**, podział dziewcząt na małe grupy i wysunięcie się na ich czoło akceptowanych wodzów-zastępowych.

Palec wskazujący symbolizuje **współzawodnictwo** i **współdziałanie** jako elementy motywacji i umiejętności dążenia do wspólnego celu. Stąd często organizowane są turnieje, konkursy i współzawodnictwo, zaś wszystkie te imprezy **współorganizują same harcerki**, ucząc się jednocześnie umiejętności pracy w zespole.

Palec środkowy symbolizuje wzajemność oddziaływania, brak podziału na wychowawców i wychowanków. Wszyscy jesteśmy członkami jednego bractwa, w którym starsi młodszych zachęcają do doskonalenia się, sami nieustannie robiąc to samo. Dlatego cała nasza kadra instruktorska, bez względu na funkcję, **pracuje społecznie**.

Palec serdeczny przypomina nam o oddziaływaniu pośrednim – nie przez kazania, ględzenie, wykłady, ale przez stawianie harcerek w sytuacjach wymagających samodzielnego rozwiązywania problemów i przezwyciężania przeciwności losu. Taki rodzaj gry nazywa się **harcem**.

Palec mały symbolizuje zasadę stopniowania wymagań, trudności i odpowiedzialności. Realizacji tego służy system **stopni i sprawności**. Zdobywając kolejne z nich harcerka musi wykazać się kształtowaniem charakteru, wiedzą i umiejętnościami na coraz to wyższym poziomie.

A kiedy harcerka otrzymuje krzyż?

Krzyż otrzymuje się po złożeniu Przyrzeczenia Harcerskiego. To bardzo ważna chwila dla każdej harcerki. I niezwykle uroczysta. Po złożeniu Przyrzeczenia na ręce instruktorki – najczęściej drużynowej, w obecności innych druhen, które już krzyż posiadają, przy ogniu, sztandarze lub proporcu dziewczyna deklaruje swoją chęć, wolę bycia harcerką, przestrzegania Prawa Harcerskiego, kierowania się w życiu ideami harcerskimi – a więc jakby wchodzi na stałe w krąg harcerskiej braci. Na ten zaszczyt trzeba zasłużyć. Najpierw harcerka musi zdobyć pierwszy stopień – ochotniczki. Poza tym drużynowa i Rada Drużyny obserwują harcerkę, jej postawę i gotowość do złożenia Przyrzeczenia. Czasem musi spełnić jakieś zadania, czasem drużynowa w rozmowie informuje, czego jeszcze oczekuje od „kandydatki". Krzyż to prestiż, to najcenniejsza nasza odznaka, to nasz drogowskaz na całe życia, nie szafujemy nim na prawo i lewo. Nie jest jednak nieosiągalny, jeśli harcerka jest prawdziwą *ochotniczką* nie ma przeszkód.

Przyrzeczenie w 28 KDH „Buki"

Co to znaczy ochotniczka, co musi zrobić Ania, żeby mieć ten stopień?

Najlepiej oddaje to zapisana w regulaminie idea stopnia:

Ochotniczka swym postępowaniem, w pracy zastępu i drużyny, w domu i najbliższym środowisku (szkoła, parafia, osiedle, miejscowość) stara się zasłużyć na miano harcerki.

Zdobywanie stopni harcerskich wygląda różnie w drużynach, zależne jest od wieku, regulaminu danego stopnia, drużyny, nie jest to jednak sprawa dowolna. Są zasady zdobywania stopni, regulaminy. Ogólnie chodzi o to, aby doskonalić się w wielu dziedzinach – wedle swoich możliwości, a może także trochę ponad nie, zdobywać wiedzę, doświadczenie, nowe umiejętności, które będą w życiu potrzebne, także wzrastać duchowo, hartować swoją wolę, znajdować pole służby – na swoim poziomie. Pomaga w tym drużynowa, inne instruktorki, kapituły wyższych stopni.

To co musi zrobić harcerka, żeby zdobyć następne stopnie? Czy to wspinanie się na kolejne szczeble jest obowiązkowe?

Myślę, że to nie sprawa obowiązku ale potrzeby. Stopnie to harcerski, a także po prostu ludzki rozwój. Jak więc można się zatrzymać? Czy wychowawca, jakim jest drużynowa mógłby na to pozwolić? Zresztą jest tak, że nikogo do kolejnych stopni nie trzeba namawiać, w sprawnie działającej drużynie to „samo się dzieje."

A co trzeba zrobić na kolejne stopnie?

To będą mogli się Państwo sami przekonać, kiedy Państwa córka będzie wciąż czymś zaskakiwać, a to pomocą w porządkach, pieczeniu, nauką szycia, ale także czytaniem ciekawych książek, umiejętnościami zdobytymi podczas biwaków i obozów, częstszym wyjściem do muzeum, teatru, nauką tańca i obsługi komputera, opracowaniem „kroniki rodzinnej", pomocą w nauce komuś słabszemu. A może jej zadaniem będzie poprawić własne wyniki w szkole.

To także w tym może harcerstwo pomóc?

Jak najbardziej. Potocznie wydaje się czasem Rodzicom, że te częste zbiórki, wycieczki, biwaki mogą odrywać od nauki. Jednak zadaniem drużynowych, a więc także moim jest współdziałać z Rodzicami i szkołą, mobilizować harcerki do wysiłku, pomagać im w nauce mądrego wykorzystywania czasu. Dziewczyna, która ma więcej różnych obowiązków i zajęć, uczy się mądrze wykorzystywać czas, nie marnuje go na głupie sprawy, nie jest dla niej atrakcyjne tępe siedzenie przed telewizorem, poznaje – także na zbiórkach, w zastępie, efektywne sposoby uczenia się.

Wróćmy do stopni, wiemy już, jaka ma być ochotniczka, a co dalej?

Posłużę się wprost ideą kolejnych stopni:

Tropicielka *jest „zanurzona" w harcerskiej przygodzie. Jest aktywna i ciekawa świata. Obserwuje przyrodę i swoje otoczenie. Tropi przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Życie polowe jest jej żywiołem. Uczestniczy w grach, harcach i biwakach.*

Na ***samarytance*** *zawsze można polegać. Wykorzystuje nabyte umiejętności pomagając innym. W stosunku do młodszych jest opiekuńcza i odpowiedzialna. Życie harcerskie nie ma dla niej tajemnic. Jest samodzielna i zaradna. Pewnie kroczy harcerską ścieżką.*

Dla ***wędrowniczki*** *życie staje się wezwaniem na szlaki. Wędrowniczka wędruje w sensie dosłownym i przenośnym. Wędrówka w sensie dosłownym to przemierzone w tym okresie dziesiątki kilometrów – wielogodzinne włóczęgi, podczas których czas i przestrzeń stają się prawdziwym wyzwaniem. Wędrówka w sensie przenośnym to przemierzanie ścieżek myśli i aktywności ludzkiej, wędrówka przez zagadnienia i problemy społeczne, polityczne i ekonomiczne.*

Harcerka Rzeczypospolitej realizuje w życiu ideały harcerskie. Jest odpowiedzialna za siebie i swoich bliskich. Jest samodzielna, sama stawia przed sobą cele i zadania.

Proszę nam jeszcze powiedzieć jak wyglądają zbiórki harcerek?

Zbiórki mogą odbywać się wszędzie. A zatem dzieją się **w harcówkach** (gry, zabawy, śpiew, spotkanie z kimś ciekawym: seniorką – instruktorką, może rodzicem...) **w domach** (np. nauka pieczenia), **na powietrzu, w parku, w mieście** (gry terenowe, poznawanie okolicy, zwiady, muzea, czasem ciekawe kino, pomoc komuś – służba, praca dla środowiska – osiedla, parafii, szkoły, domu dziecka), czasem jako **wycieczki, biwaki** (pod opieką pełnoletniej osoby), ... pomysłów jest tyle ile głów w zastępie i jeszcze więcej. Oczywiście wszystko pod czujnym okiem drużynowej, przybocznej.

Harcerki odbywają zbiórki zastępami, wtedy przewodzi zastępowa, ona planuje czas zbiórki zastępu, konsultuje swoją pracę z drużynową. Zastępowa jest także odpowiednio wyszkolona powinna skończyć kurs zastępowych, zanim obejmie swój zastęp. Jest zwykle kilka lat starsza od harcerek w zastępie, to pierwszy wychowawca, posiadający duży wpływ na harcerki – jest prawie rówieśniczką, a więc nie „ględzi", zachęca do działania, jest zawsze z zastępem, wprowadza w „Wielką Grę", jak nazywamy naszą harcerską służbę.

Zastępowe z drużyny również tworzą zastęp – bardzo ważny i trochę odmienny od zwykłych zastępów. Prowadzi go drużynowa lub przyboczna, a zbiórki odbywają się rzadziej. Są to jednak zbiórki wspaniałe – pouczające dla tych dziewcząt, dające przykłady do pracy we własnych zastępach, tutaj też zastępowe realizują swoje próby na stopnie lub część sprawności. Być w takim zastępie to zaszczyt i przygoda.

Poza zbiórkami zastępu, ważne są spotkania całej drużyny, które też mają różny charakter, zawsze są ciekawe, pouczające, dają się sprawdzić zastępom, pozwalają na poznanie się drużyny, zawiązanie więzów przyjaźni.

Czasem harcerki spotykają cię w jeszcze większym gronie: w ramach imprez hufca lub chorągwi, spotkania takie nie są częste ale dają dużo wrażeń, pozwalają na zobaczenie i poznanie innych środowisk, odczucie na własnej skórze, co oznacza skautowe braterstwo. Widzimy wtedy, jak dużo jest tych, co wyznają te same ideały. Nie zdarza się jednak często, że wielkie rzesze harcerek maszerują równym krokiem ku uciesze tłumów. To obrazki z innej epoki. Wolimy, by ludzie nas znali z naszej codziennej pracy, postawy, z naszego prawdziwego działania w środowisku szkoły, sąsiadów, parafii, dzielnicy. I to też chcemy robić na naszych zbiórkach.

A co się stanie, gdy nasza córka będzie już za duża na drużynę harcerek?

Część starszych harcerek obejmuje funkcje w swojej drużynie. Dla innych dziewcząt w wieku powyżej 15 lat przeznaczone są drużyny wędrowniczek.

Czym wędrowniczki różnią się od harcerek i jak pracują?

Wędrowniczki to harcerki w wieku od 14 do 18 lat – uczennice szkół średnich. Wędrowniczki, podobnie jak harcerki pracują drużynami podzielonymi na zastępy. Zastęp jednak odgrywa większą rolę niż w drużynie harcerek, jest bardziej samodzielny i przeważnie mniejszy liczebnie. Wynika to z naturalnej dla wieku dorastania potrzeby łączenia się w małe grupy przyjaciół. Zastępy są stałe, mają swoje plany zamierzeń, wspólne zainteresowania. W drużynie wędrowniczej mogą też zawiązywać się krótkotrwale sekcje i patrole czyli grupy zadaniowe, prawie nieformalne, powstałe w jednym konkretnym celu np.: sekcja muzyczna, gospodarcza, turystyczna itd.

Metodyka pracy oparta jest na wiedzy o okresie dorastania.

Pomocny jest tzw. paradygmat wędrowniczy wyznaczający zasady pracy z wędrowniczkami:

- **ideowość** co oznacza, że wszystkie działania podejmowane przez drużynę i poszczególne wędrowniczki muszą mieścić się w granicach wytyczonych przez Prawo Harcerskie i inne normy etyczne zawarte w idei harcerskiej.
- **indywidualizacja** obligująca do dostosowania programów i zadań do indywidualnych zainteresowań i możliwości dziewcząt.
- **konkret** nakazuje aby działania wędrowniczek miały oczywisty dla nich cel, początek i efekt końcowy.
- **wyczyn** – dążymy do tego aby działania wędrowniczek miały charakter wyczynu, były przełamywaniem własnych słabości i ograniczeń.
- **przygoda** – wszystkie powyższe zasady łączy jedno: działania wędrowniczek powinny być przygodą, która jest przyprawą z emocji nadającą smak wszystkiemu co robimy.

Naramiennik wędrowniczy

Znakiem rozpoznawczym wędrowniczek jest naramiennik z wyhaftowanym ogniskiem noszony na lewym ramieniu munduru. Jego symbolika wyznacza nam kierunki programowe pracy z wędrowniczkami.

Ognisko przedstawione jest na zielonym tle co oznacza, że wędrowniczki dużo czasu poświęcają życiu polowemu, leśnemu i wędrówce. Ognisko płonie dzięki **trzem polanom**, które oznaczają **służbę, braterstwo i pracę nad sobą**, czyli znane harcerskie ideały ale praca nad sobą połączona tu jest z szukaniem miejsca w społeczeństwie. Ruch wędrowniczy ma bowiem być przygotowaniem do pełnienia ról społecznych już poza organizacją harcerską ale w jej duchu.

Naramiennik otrzymuje się obrzędowo po wykonaniu trzech zadań z zakresu „trzech sił".

W drużynach wędrowniczych także obowiązuje system stopni i sprawności. Sprawności wybiera się z tych, które mają **wyższy stopień trudności**. Wędrowniczkom poprzeczkę stawia się wysoko, podkreśla się nawet pewną elitarność drużyn.

Formy pracy wędrowniczek różnią się nieco od form stosowanych w drużynach harcerek. Ważną formą jest wędrówka, zarówno w znaczeniu dosłownym jak i metaforycznym. Wędrówka często połączona jest z roz-

Ognisko tworzą **trzy** połączone nierównej wielkości **płomienie**.

Płomień najniższy oznacza – **siłę ciała**. Znaczy to, że sporą ale nie największą część działań wędrowniczek powinna dotyczyć uprawiania sportów, turystyki, dbałości o zdrowie fizyczne.

Płomień średni – **siła rozumu**. Znaczy to, że duży nacisk w pracy wędrowniczek kładzie się na rozwój indywidualnych zainteresowań intelektualnych, na wędrówkę przez dziedziny wiedzy ale także kultury i sztuki.

Płomień największy – **siła ducha**. Siłę ducha kształtują próby charakteru, zadania z zakresu służby wszystko to co pomaga wędrowniczce być dobrym człowiekiem.

budowanym zwiadem. Przy doborze form pracy kierujemy się zasadami paradygmatu wędrowniczego.

Ruch wędrowniczy wciąż się kształtuje i jest otwarty na nowe rozwiązania tak aby w zmieniającej się rzeczywistości odpowiadać na potrzeby współczesnej młodzieży i równocześnie nie zatracić ducha sprawdzonej tradycji harcerskiej.

Czy na wędrownictwie kończy się droga harcerska?

Oczywiście, że nie. Harcerstwo jest systemem wychowawczym obejmującym kolejne etapy rozwoju człowieka. Tak więc przez zuchy – harcerki – wędrowniczki dochodzimy do kolejnego szczebla naszej organizacji jakim są harcerki starsze. Skupiają się one w tak zwanych kręgach harcerstwa starszego. Praca kręgów różni się od innych poziomów organizacji między innymi tym, że występuje tu koedukacja. Razem dziewczęta i chłopcy, a właściwie młode kobiety i młodzi mężczyźni (minimum wieku 18 lat) wchodzą wspólnie w dorosłe życie, pomagając sobie, dzieląc się doświadczeniami i wiedzą. Jest to prawdziwe działanie w dorosłości. W kręgach są zrzeszone młode małżeństwa, osoby które wybrały drogę konsekrowaną (księża, siostry i bracia zakonni), czy tacy którzy przyglądają się i zastanawiają nad swoimi dalszymi życiowymi wyborami.

Wigilia w gronie instruktorek Małopolskiej Chorągwi Harcerek

Skąd biorą się instruktorki działające w ZHR?

Instruktorkami zostają osoby, które od lat są harcerkami. Mają za sobą wiele zdobytych doświadczeń, sprawności, stopni, uczestniczyły w wielu obozach i wyprawach. Teraz chcą świadomie pomóc rodzicom w wychowaniu ich dzieci według ideałów harcerskich.

Czy są one do tego odpowiednio przygotowane? Czy oddając pod ich opieką naszą córkę możemy być spokojni o jej bezpieczeństwo?

Po pierwsze nie są to osoby przypadkowe. Instruktorką może zostać tylko pełnoletnia osoba posiadająca wymaganą wiedzę i umiejętności. Podczas

zdobywania kolejnych stopni instruktorka przechodzi odpowiednie szkolenia z zakresu wiedzy organizatorskiej jak i wychowawczej. Zresztą to szkolenie, ciągły rozwój wciąż trwa. Oczekujemy i mobilizujemy nasze harcerki do ciągłych poszukiwań, nieustannej pracy nad sobą. Mając świadomość, że to właśnie my instruktorki mamy być przykładem dla harcerek, tym większą pracę musimy wykonywać. Dlatego też w Chorągwiach odbywają się różnego typu konferencje, kursy, szkolenia adresowane tak do młodszych drużynowych, jak i do instruktorek. Jednym z ostatnich takich szkoleń, które na stałe zostaną wpisane do kalendarza prac Organizacji Harcerek było szkolenie dla Kadry Kształcącej, które w czerwcu 1998 r. odbyło się w legendarnym już „Cisowym Dworku" Olgi Małkowskiej.

Nadanie stopni instruktorskich

Czy instruktorki dostają pieniądze za pełnione funkcje?

W ZHR wszystkie funkcje wychowawcze od drużynowej aż do Przewodniczącego Związku pełnione są społecznie. Instruktorki poświęcają nieodpłatnie swój wolny czas na zajmowanie się harcerstwem, mając z tego jedynie osobistą satysfakcję.

Czy instruktorki obowiązują takie same reguły jak harcerki?

Instruktorka jest harcerką i dlatego też obowiązują ją te same wymagania i nakazy. Dotyczy to również całkowitej abstynencji od alkoholu i tytoniu w życiu harcerskim jak i prywatnym. Instruktorka musi być wzorem cnót, zawsze i wszędzie.

Po czym poznać instruktorkę?

Każda instruktorka posiada stopień, który oznaczony jest podkładką pod krzyżem, krawatem noszonym zamiast chusty (też w odpowiednim kolorze) i lilijką na lewym ramieniu.

OZNACZENIA STOPNI INSTRUKTORSKICH:

krawat, podkładka i lilijka granatowa – przewodniczka
krawat, podkładka i lilijka zielona – podharcmistrzyni
krawat, podkładka i lilijka czerwona – harcmistrzyni

Ponadto, jako oznakę przynależności do kręgu instruktorskiego ZHR ma prawo używać będącej symbolem ZHR lilijki z biało-czerwoną wstęgą. Będącą w postaci niewielkiego metalowego znaczka lilijkę instruktorki często noszą na cywilnym ubraniu.

Wspomniała już druhna, że wychowujecie dzieci i o ważnej roli rodziców w tym procesie. Czy wszystkie problemy, bo zapewne takie są, pokonujecie sami czy inni ludzie wam pomagają?

Tak, to prawda, często musimy borykać się z różnymi problemami i często są to sprawy, z którymi możemy nie dawać sobie rady. W takich wypadkach zwracamy się z prośbą o pomoc do ludzi nam przychylnych. Jedną z gałęzi naszej organizacji są Koła Przyjaciół Harcerstwa (KPH). Jest to struktura, która może działać przy poszczególnych jednostkach Związku (np.: drużynach, hufcach itp.). Do KPH mogą należeć ludzie pełnoletni (często są to rodzice harcerek). Z powodu tego iż KPH jest strukturą organizacyjną ZHR-u, ludzie tam działający stają się automatycznie członkami Związku. Muszę stwierdzić, że koła te są bardzo potrzebne, a osoby w nich zrzeszone często robią dla harcerstwa bardzo dużo. To od nich przede wszystkim dostajemy tak ważne dla nas wsparcie moralne i poparcie naszych działań. Reprezentują nas przed samorządami lokalnymi, pomagają pokonywać wiele trudności związanych ze zdobywaniem środków materialnych, sprzętu, różnego rodzaju baz i wielu innych rzeczy. Odznaką członków KPH jest lilijka ZHR umieszczona na stylizowanej, prawej dłoni. Jeżeli ktoś jest przychylny naszej organizacji i chce nam pomóc, najwięcej będzie mógł zdziałać w KPH. Liczę także że i Państwo zdecydują się na to.

Przecież będziecie się zajmować naszą córką. To chyba naturalne że zrobimy wszystko aby wam pomóc.

OWOCE

Powiedziała już nam druhna tak wiele o historii, organizacji i strukturze ZHR. Chcielibyśmy zapytać jaki powinien być człowiek wychodzący z organizacji, jakimi cechami powinien się charakteryzować?

Chyba dobrze, że to pytanie padło na koniec, gdy omówiliśmy już korzenie naszej historii, pień czyli system wartości harcerskich i konary czyli naszą metodę i strukturę. Na koniec pozostało nam tylko zobaczyć owoc drzewa, o którym rozmawiamy, czyli sylwetkę osobową wychowanka ZHR.

Dzisiaj, gdy reklama, środki masowego przekazu i środowisko rówieśników proponują młodzieży luzackie, pozbawione kultury i więzów moralnych życie, znaczenie harcerstwa wspomagającego działania wychowawcze rodziców znacznie wzrasta. System stopni harcerskich, sprawności, wzajemne oddziaływanie wychowawcze drużynowej i drużyny stanowią bardzo podatny grunt do pełnego fizycznego i duchowego rozwoju. Koleżanki z zastępu pomagają sobie wzajemnie nie tylko na zbiórkach. Więzy sympatii czy przyjaźni często przenoszą się także na inne działania na pomoc w szkole, w domu, wspólne wypady do kina, teatru – pomagają otworzyć się i zrozumieć drugiego człowieka. I nawet jeśli kiedyś w życiu zmienimy krąg przyjaciół, podejmiemy nowe zadania to wyniesiona z harcerstwa umiejętność życia w grupie, opieka nad słabszymi czy ciągły samorozwój okażą się pomocne w każdej sytuacji.

Harcerka, która przeszła próby na wszystkie stopnie od ochotniczki do Harcerki Rzeczypospolitej to człowiek, dla którego harcerstwo będzie nie tylko ciekawą formą spędzania wolnego czasu, w gronie rówieśników ale przede wszystkim stylem życia.

Wychowanka ZHR-u to człowiek, któremu żadne huragany przemian, problemy i zmagania z codziennością życia nie wypaczą postawy moralnej, obywatelskiej i bez względu na to, jak mocno będzie się próbowało wpływać na nią negatywnie, pozostanie ona niezmiennie wierna trzem wartościom –

Bogu, Polsce i Bliźnim.

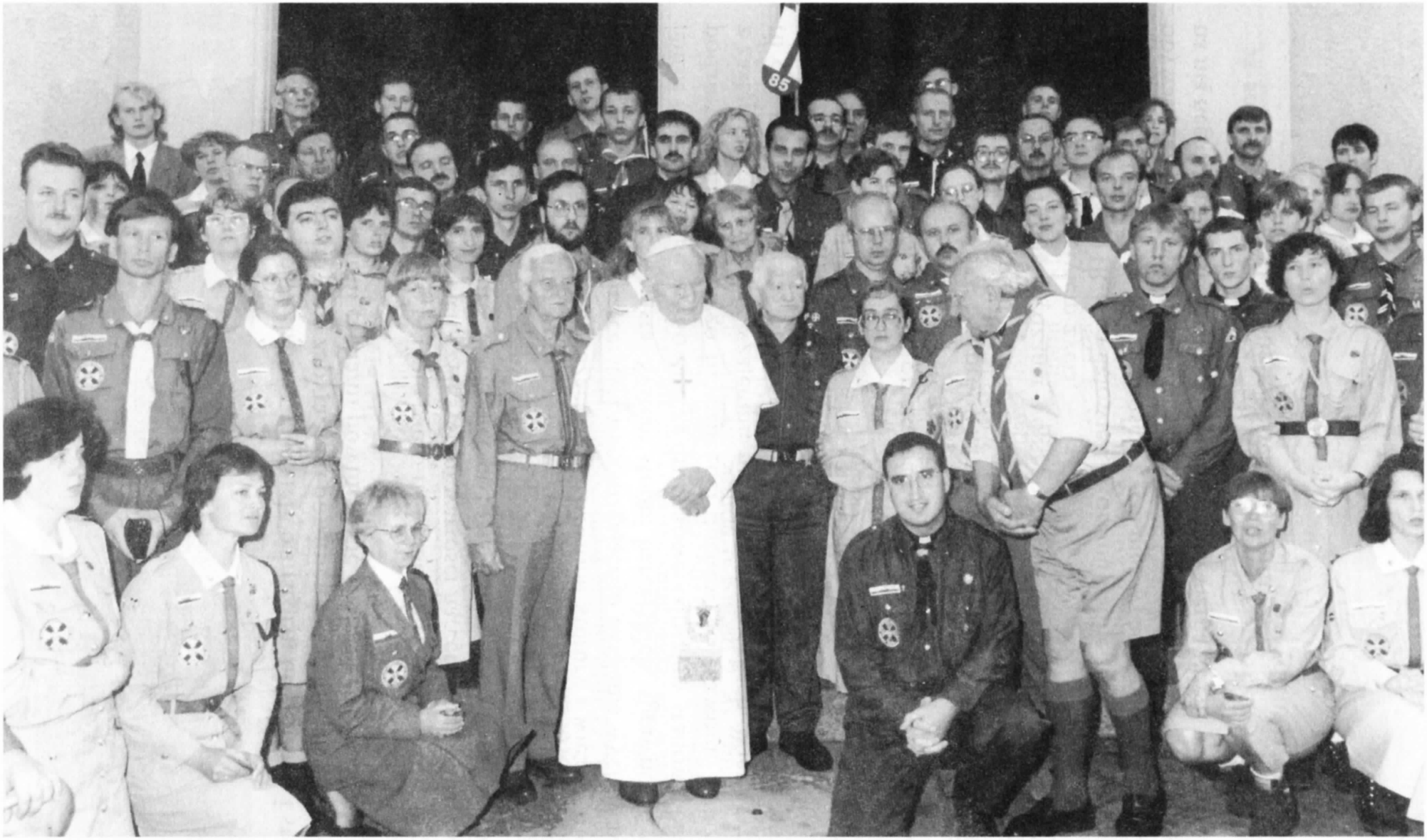

Ojciec Święty Jan Paweł II z Radą Naczelną i instruktorami ZHR w Castel Gandolfo, sierpień 1996 r.
(W środku obok Ojca Świętego: po lewej przewodniczący ZHR – hm. Feliks Borodzik, po prawej honorowy przewodniczący ZHR - hm. Tomasz Strzembosz).